

Kombii, OCHRONIĘ NAS

Na niebie znów pełno chmur
I nie jest tak, jakbym chciał
Jedyne co ma dziś sens
To my
To my

Ty mówisz że boisz się
W tym mroku zgubiona gdzieś
Zamienię ci w spokój
Każdy lek

Oslonię cię od burz
Zniosę napór fal
Zbuduję mocny mur
Będę chronił nas
Będę chronił nas
Wytrzymam każdy ból
Cofnę mroźny wiatr
Możesz spokojnie spać
Będę chronił nas
Będę chronił nas

Uśmiechasz się jakby mniej
I czekasz na nowy dzień
Nie wierzysz że lepszy świat
To my
To my

Uciekasz przed każdym snem
Bo nie wiesz czy zbudzisz się
Gdy rano nie czeka cię już nic

Oslonię cię od burz
Zniosę napór fal
Zbuduję mocny mur
Będę chronił nas
Będę chronił nas
Wytrzymam każdy ból
Cofnę mroźny wiatr
Możesz spokojnie spać
Będę chronił nas
Będę chronił nas

Nas
Nas
Nas
Nas
Nas
Nas
Nas

Oslonię cię od burz
Zniosę napór fal
Zbuduję mocny mur
Będę chronił nas
Będę chronił nas
Wytrzymam każdy ból
Cofnę mroźny wiatr
Możesz spokojnie spać
Będę chronił nas
Będę chronił nas